

## POSTANOWIENIE

Dnia 27 lipca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Gudowska (przewodniczący)

SSN Dawid Miąsik (sprawozdawca)

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z wniosku P. S.A. w W.  
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W.  
o ubezpieczenie i podstawę wymiaru składek,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 27 lipca 2017 r.,  
zażalenia organu rentowego na wyrok Sądu Apelacyjnego w (...)  
z dnia 6 lutego 2017 r., sygn. akt III AUa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i orzeczenia o  
kosztach postępowania zażaleniowego.**

## UZASADNIENIE

Decyzją nr (...) z 20 listopada 2013 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych I Oddział w W. (organ rentowy) uznał, że E. G. (osoba podlegająca ubezpieczeniom społecznym) jako osoba wykonująca umowę agencyjną, umowę zlecenie lub umowę o świadczenie usług, która nie świadczy pracy w siedzibie lub miejscu prowadzenia działalności zleceniodawcy u płatnika składek - P. S.A. (płatnik), podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu w okresie od 8 lutego 2007 r. do 31 grudnia 2007 r. Powyższą decyzją organ rentowy ustalił również podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe i

zdrowotne za wskazany okres.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył płatnik podnosząc, że nie jest on zobowiązany do dokonania obowiązkowego ubezpieczenia E. G. w zakresie ubezpieczenia emerytalnego i rentowego za okres od 8 lutego do 31 grudnia 2007 r. z uwagi na przedawnienie roszczenia o składki za okres objęty decyzją organu.

Wyrokiem z 3 marca 2015 r., XIV U (...) Sąd Okręgowy w W. oddalił odwołanie płatnika i obciążył go kosztami zastępstwa procesowego. Sąd Okręgowy ustalił, że E. G. wykonywała umowę zlecenia na rzecz płatnika, któremu złożyła oświadczenie, że jest zatrudniona na podstawie umowy o pracę, a podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe z tytułu stosunku pracy, w przeliczeniu na okres miesiąca, jest co najmniej w wysokości minimalnego wynagrodzenia określonego zgodnie z obowiązującymi przepisami. W konsekwencji, E. G. została zgłoszona przez płatnika wyłącznie do ubezpieczenia zdrowotnego. W okresie od 1 lipca 2004 r. do 31 listopada 2007 r. E. G. była zgłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych z tytułu umowy o pracę, w wymiarze 1/8 etatu u płatnika składek J. Sp. z o.o. w S. Podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z tego tytułu od lutego 2007 r. do października 2007 r. była niższa od minimalnego wynagrodzenia obowiązującego w tym okresie. Od 1 listopada do 31 grudnia 2007 r. umowa wykonywana na rzecz powoda była dla E. G. jedynym tytułem do ubezpieczenia społecznego. W tych okolicznościach odwołanie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód.

Wyrokiem z 6 lutego 2017 r., III AUa (...) Sąd Apelacyjny w (...) uchylił zaskarżony wyrok i poprzedzającą go decyzję organu rentowego i przekazał temu organowi sprawę do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu Sąd Apelacyjny stwierdził, że w niniejszej sprawie, wobec wydania wyroku rozstrzygającego o prawach i obowiązkach osoby nieżyjącej, konieczne stało się uchylenie zarówno wyroku Sądu Okręgowego, jak i poprzedzającej go decyzji organu rentowego, gdyż w przeciwnym wypadku mogłoby dojść do sytuacji, w której ostateczną stałaby się decyzja rozstrzygająca o podleganiu ubezpieczeniu społecznemu przez osobę już nieżyjącą.

Zażalenie na powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego wniósł organ rentowy,

zaskarżając go w całości i wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów postępowania.

W uzasadnieniu orzeczenia organ rentowy podniósł, że Sąd Apelacyjny nie wskazał podstawy prawnej, na której oparł swoje rozstrzygnięcie, co znacznie utrudniło sporządzenie środka zaskarżenia. Organ rentowy stwierdził ponadto, że w trakcie wydawania decyzji miał świadomość, iż E. G. nie żyje, dlatego też postępowania toczyło się jedynie z udziałem powoda, którego prawa i obowiązki, w tym do zapłaty części składek na ubezpieczenie społeczne uzależnione były od zaskarżonej decyzji. Działania organu rentowego miały na celu jedynie prawidłowe wykonywanie nałożonych na niego zadań.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie organu rentowego jest zasadne.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyjaśniono już, że art. 477<sup>14a</sup> k.p.c., który stanowił podstawę wydania zaskarżonego w niniejszej sprawie wyroku, nie ma samodzielnego bytu i jego zastosowanie wymaga w pierwszej kolejności spełnienia warunków z art. 386 § 2 lub § 4 k.p.c., czyli zaistnienia przesłanek uzasadniających uwzględnienie apelacji przez uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 20 października 2015 r., I UZ 16/15, LEX nr 2122377; z 22 marca 2016 r., I UZ 42/15, LEX nr 2056857; z 26 kwietnia 2016 r., I UZ 55/15, LEX nr 2061184).

Skoro uchyleniu wyroku Sądu pierwszej instancji nie towarzyszyło zniesienie postępowania przed tym Sądem, podstawą prawną zaskarżonego rozstrzygnięcia nie był art. 386 § 2 k.p.c. Natomiast zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c., sąd drugiej instancji może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania tylko w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo, gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Sytuacja „nierozpoznania istoty sprawy” w rozumieniu tego przepisu występuje wówczas, gdy sąd pierwszej instancji poprzestał na błędnym przyjęciu istnienia przesłanki niweczącej lub hamującej roszczenie (prekluzja, przedawnienie, potrącenie, brak legitymacji, prawo zatrzymania itp.) albo na zaniechaniu zbadania w ogóle materialnej podstawy żądania, niezbadaniu podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia albo na całkowitym pominięciu

merytorycznych zarzutów pozwanego. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych nierozpoznanie istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.) polega na nierozpoznanu przez sąd pierwszej instancji sprawy w zakresie objętym decyzją Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (wyrok Sądu Najwyższego z 11 lipca 2007 r., III UK 20/07, OSNP 2008 nr 17-18, poz. 264).

Orzekając w przedmiocie odwołania powoda, Sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy w zakresie decyzji organu rentowego z 20 listopada 2013 r., dotyczącej należności z tytułu składek, jakie płatnik powinien opłacić z tytułu podlegania w 2007 r. E. G. obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania u płatnika umowy zlecenia. Sąd Okręgowy po przeprowadzeniu postępowania dowodowego i ustaleniu, że E. G.: 1) wykonywała umowę zlecenia na rzecz powoda, 2) złożyła powodowi oświadczenie, że jest zatrudniona na podstawie umowy o pracę, a podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie emerytalne i rentowe z tytułu stosunku pracy, w przeliczeniu na okres miesiąca, jest co najmniej w wysokości minimalnego wynagrodzenia określonego zgodnie z obowiązującymi przepisami; 3) została zgłoszona przez powoda wyłącznie do ubezpieczenia zdrowotnego; 4) w spornym okresie była zgłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych z tytułu umowy o pracę u innego płatnika składek, zaś podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z tego tytułu była niższa od minimalnego wynagrodzenia obowiązującego w tym okresie, a przez część spornego okresu umowa wykonywana na rzecz powoda była dla zainteresowanej jedynym tytułem do ubezpieczenia społecznego. W tych okolicznościach faktycznych, Sąd pierwszej instancji uznał, że odwołanie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny, uchylając rozstrzygnięcie dotyczące zainteresowanej, stwierdził, że organ rentowy powinien uwzględnić fakt śmierci E. G. przed wydaniem decyzji, oraz że z tego powodu postępowanie przed organem rentowym powinno zakończyć się umorzeniem. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że zdaniem Sądu drugiej instancji, w sytuacji śmierci - przed wszczęciem postępowania - osoby, której praw i obowiązków dotyczy zaskarżona decyzja organu rentowego, umorzeniu podlega postępowanie przed organem rentowym, gdyż w przeciwnym razie ostateczną stałaby się decyzja rozstrzygająca o

podleganiu ubezpieczeniom społecznym przez osobę już nieżyjącą. W tym zakresie Sąd Apelacyjny odwołał się do poglądów wyrażonych w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z 28 czerwca 2016 r., II UZ 18/16 (LEX nr 2111410).

Sąd Najwyższy w obecnym składzie stwierdza jednak zdecydowanie, że w niniejszej sprawie nie ma podstaw do zastosowania art. 477<sup>14a</sup> k.p.c. Przedmiotem postępowania w sprawie z odwołania płatnika składek, od adresowanej do niego decyzji stwierdzającej, że dana osoba podlegała obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania na rzecz tego podmiotu określonych czynności oraz ustalającej podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne z tego tytułu, są prawa i obowiązki płatnika składek, a nie prawa i obowiązki osoby, za którą należy zapłacić składki (postanowienia Sądu Najwyższego z 22 marca 2016 r., I UZ 42/15, LEX nr 2056857; z 26 kwietnia 2016 r., I UZ 55/15, LEX nr 2061184). Jak wyjaśniono w uzasadnieniu postanowienia I UZ 42/15, przepisy ubezpieczeń społecznych w zakresie poboru składek przewidują wyłącznie potrącanie przez płatników składek z bieżących dochodów (wynagrodzeń) ubezpieczonych. Niezapłacone składki mogą być dochodzone przez organ rentowy wyłącznie od płatników składek. Dlatego sprawa, w której wniesiono odwołanie od decyzji ustalającej podleganie osoby zmarłej ubezpieczeniom społecznym z tytułu działalności wykonywanej u płatnika składek oraz ustalającej podstawę wymiaru składek za okres podlegania ubezpieczeniom społecznym, nie jest sprawą dotyczącą praw i obowiązków tej osoby ani nie jest także sprawą o prawa i obowiązki jej spadkobierców. Obowiązek współfinansowania składek na ubezpieczenia społeczne (którego to obowiązku dotyczy postępowanie sądowe w niniejszej sprawie) nie jest dziedziczny. Natomiast śmierć osoby podlegającej ubezpieczeniom społecznym nie dezaktualizuje obowiązku zapłaty zaległych składek przez płatnika. Powstały na tym tle spór między organem rentowym a płatnikiem składek musi zostać rozstrzygnięty. Adresowana do płatnika decyzja organu rentowego stwierdzająca podleganie ubezpieczonego (przed śmiercią) obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywania określonych czynności na rzecz płatnika oraz konkretyzująca obowiązki płatnika składek z tego tytułu nie jest dotknięta wadą nieważności, jako decyzja rozstrzygająca o

obowiązkach podmiotu, który nie mógł być stroną postępowania (R. Spyt, *Zainteresowany jako strona postępowania w sprawach o ustalenie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne* [w:] *Z aktualnych zagadnień prawa pracy i zabezpieczeń społecznych. Księga jubileuszowa Profesora Waleriana Sanetry*, red. B. Cudowski, J. Iwulski, Białystok 2013, s. 576). Samo postępowanie przed organem rentowym nie stało się zaś bezprzedmiotowe, wskutek ustalenia na etapie postępowania sądowego, że osoba, za którą płatnik powinien był odprowadzić składki, zmarła przed wszczęciem postępowania administracyjnego w przedmiocie obowiązków ciążących na płatniku składek.

Mając powyższe na względzie, na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 k.p.c. w zw. z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

r.g.